

Migracje w Afryce bardziej intensywne, niż się spodziewano

3 sierpnia 2017

Jeszcze do niedawna w Afryce rzadko wykonywano badania DNA szczątków ludzkich pochodzących sprzed tysięcy lat. DNA źle się przechowuje w wysokich temperaturach, dlatego też szanse na znalezienie dobrze zachowanego genomu były niewielkie, badacze woleli więc skupiać się na znacznie chłodniejszej Europie czy Syberii. Jednak w 2015 roku dokonano analizy kodu genetycznego mężczyzny z Etiopii, który żył przed 4500 laty i został pochowany w dość chłodnej jaskini.

Metody oczyszczania i analizy DNA są ciągle ulepszone, a odkrycie, że w kościach ucha wewnętrznego zachowuje się dużo wartościowego materiału genetycznego zachęciło specjalistów do badań w Afryce.

Pontus Skoglund i David Reich, genetycy z Harvard Medical School przeanalizowali genomy 15 osób, które w czasie ostatnich 6000 lat zamieszkiwały wschodnią i południową Afrykę. Szczegółowe dane udało się uzyskać na temat 11 z nich.

Okazało się, że ludzie przemieszczali się po Czarnym Lądzie bardziej intensywnie, niż dotychczas sądzono. W liczącym 3000 lat genomie z Tanzanii znaleziono ślady nie tylko łowców-zbieraczy z Afryki Wschodniej, ale również rolników z Bliskiego Wschodu. Wspiera to teorię o migracji do Afryki, która miała miejsce przed kilkunastoma tysiącami lat. Migrująca ludność była blisko spokrewniona z wczesnymi rolnikami z Bliskiego Wschodu. Wspomniane szczątki z Tanzanii znaleziono w miejscu, które naukowcy wiążą z rozwojem gospodarki pasterskiej, a niektóre występujące w nich sygnatury genetyczne znaleziono też u współczesnych pasterzy z

południa Afryki. Może być to dowodem, że mieszkańcy południa Afryki nauczyli się pasterstwa od ludów z Afryki Wschodniej.

Badania zespołu Skoglunda ujawniły też, że żyjący przed 2000 lat mieszkańcy południa Afryki był spokrewniony ze współczesnym południowoafrykańskim ludem łowców-zbieraczy San. Ponadto był on również spokrewniony ze starożytnymi łowcami-zbieraczami z terenów dzisiejszych Malawi i Tanzanii, ale nie z współczesnymi mieszkańcami wschodu Afryki. Skoglund uważa, że mamy tutaj dowód na dobrze udokumentowaną migrację ludów Bantu, które 1000-2000 lat temu przeszły z Zachodniej Afryki i przyniosły na wschód oraz południe Czarnej Lądu swój język i rolnictwo. Wydaje się, że ci migranci całkowicie zastąpili miejscowych łowców-zbieraczy. Potwierdza to genom z Tanzanii sprzed 750, a więc z okresu już po migracji, który nie ma żadnych wspólnych przodków z wcześniejszymi łowcami-zbieraczami z południa i wschodu Afryki.

Osobne badania, prowadzone przez zespół Mattiasa Jakobssona ze szwedzkiego Uniwersytetu w Uppsali odkrył dowody na tę samą migrację. Potwierdza ją DNA 7 osób, które przed 2000 lat zamieszkiwały południe Afryki.

Dowody na migrację Bantu mamy zarówno z wcześniejszych wykopalisk archeologicznych jak i z DNA współcześnie żyjących ludzi. Starożytne DNA to kolejny dowód, tym razem bezpośredni.

Eksperci mają nadzieję, że dalszy postęp technologiczny pozwoli na analizę jeszcze starszego DNA z Afryki i pozwoli nad zdobyć dokładniejszą wiedzę np. na temat migracji Homo sapiens poza Czarny Ląd. Niedawno informowaliśmy o sensacyjnym odkryciu prawdopodobnie najstarszych znanych szczątków Homo sapiens, które znaleziono na terenie Maroko. Współczesna technika nie pozwala na zbadanie ich materiału genetycznego. Być może jednak w przyszłości będzie to możliwe i czekają nas kolejne sensacyjne odkrycia.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Nature

Źródło: KopalniaWiedzy.pl